



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

KOMENTARZ

Nr 65, 3 grudnia 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski

Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Zwycięstwo lewicowych kandydatów w wyborach na przewodniczących SPD

Lidia Gibadło

W wyborach nowego kierownictwa Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) zwyciężyli deputowana SPD do Bundestagu Saskia Esken i były minister finansów Nadrenii Północnej-Westfalii Norbert Walter-Borjans. W drugiej turze zdobyli poparcie 53,06% członków ugrupowania, pokonując faworytów – obecnego ministra finansów RFN i wicekanclerza Olafa Scholza oraz byłą deputowaną do landtagu Brandenburgii Klarę Geywitz. Wynik wyborów jest sygnałem, że członkowie partii chcą bardziej lewicowego profilu ugrupowania.

Co spowodowało zmianę kierownictwa SPD?

Nowe wybory są próbą zatrzymania spadku poparcia dla SPD, które rozpoczęło się na początku obecnego stulecia. Wprowadzenie tzw. reform Hartz'a przez rząd koalicji SPD–Zieloni ograniczyło zasiłki socjalne dla osób długotrwale bezrobotnych i podważyło status partii jako reprezentanta mniej zamożnych grup społecznych. Do erozji lewicowego wizerunku partii przyczyniło się również trzykrotne tworzenie rządu z chadekami w latach 2005–2019 i przejmowanie przez CDU części postulatów socjaldemokratów. Dodatkowo ugrupowanie nie doczekało się przewodniczącego, który potrafiłby nadać mu nowy kierunek i odzyskać utracone głosy w wyborach landowych, federalnych i europejskich. W efekcie partia, która w 1998 r. wygrała wybory do Bundestagu, zdobywając 40,9% głosów, dziś może liczyć poparcie w granicach 14%.

Jaki kurs ugrupowanie przyjmie pod nowym kierownictwem?

Zwycięstwo Esken i Waltera-Borjansa jest zapowiedzią programowego przesunięcia partii na lewo. Świadczą o tym propozycje nowego duetu przewodniczących. Krytykują oni utrzymywanie polityki zrównoważonego budżetu (tzw. czarnego zera), postulują zwiększenie wydatków na inwestycje infrastrukturalne i ochronę klimatu, podniesienie płacy minimalnej do 12 euro za godzinę oraz wyższych podatków dla najbogatszych. Sprzeciwiają się także eksportowi broni przez RFN, szczególnie do obszarów ogarniętych konfliktami zbrojnymi. Dodatkowo chcą prowadzić ambitniejszą politykę klimatyczną, proponując m.in. podwyższenie ceny uprawnień do emisji CO₂. O możliwości przyjęcia bardziej lewicowego kursu świadczy również poparcie udzielone Esken i Walterowi-Borjansowi przez lidera młodzieżówki SPD Kevina Kühnerta, który dotychczas proponował demokratyczną kolektywizację dużych firm takich jak BMW i ograniczenie prawa własności w przypadku nieruchomości.

Co czeka wielką koalicję po zwycięstwie Esken i Waltera-Borjansa?

Wybór nowych przewodniczących może zwiastować koniec wspólnego rządu SPD i CDU/CSU. Przegrana duetu Scholz i Geywitz, utożsamianych z kontynuacją koalicji z chadekami, jest bowiem sygnałem, że podczas nadchodzącej konwencji SPD (6–8 grudnia), zatwierdzającej nowe kierownictwo,

delegaci poprą przejście do opozycji. Jeśli większość opowie się jednak za dalszym współtworzeniem rządu z CDU/CSU, można oczekiwać dalszych napięć w ramach wielkiej koalicji. Esken i Walter-Borjans postulują bowiem renegocjację umowy koalicyjnej, co już zostało sceptycznie odebrane przez kierownictwo CDU. Nie jest również pewne, jaką funkcję w koalicji mieliby pełnić nowi liderzy SPD. Niewykluczone, że z rządu odejdzie Olaf Scholz, którego miejsce na stanowisku wicekanclerza i ministra finansów mógłby zająć Walter-Borjans.

Czy wybór nowych liderów oznacza zmianę polityki zagranicznej SPD i rządu?

Polityka zagraniczna SPD pod kierownictwem Esken i Waltera-Borjansa będzie w większym stopniu skupiona na pogłębieniu integracji UE, w szczególności na umocnieniu wspólnych instytucji, ustawodawstwie socjalnym czy opodatkowaniu koncernów międzynarodowych. Ważne miejsce zajmować będzie też blokowanie wzrostu wydatków zbrojeniowych oraz ograniczenie obecności Bundeswehry w misjach zagranicznych. Niewykluczone, że SPD coraz silniej będzie promować uniezależnianie od USA m.in. dzięki wzmocnieniu potencjału obronnego UE. Obecnie dotychczasowe stanowiska partii wobec Rosji – łączenia dialogu z krytyką wobec rosyjskich władz – nie ulegnie zmianie. Jednocześnie niepewność co do kontynuacji wielkiej koalicji osłabia pozycję RFN w polityce międzynarodowej. Rozpad rządu i ewentualne wybory byłyby wyjątkowo niekorzystne ze względu na przewodnictwo Niemiec w Radzie UE w drugiej połowie 2020 r.